

WYCIECZKA KRAJOZNAWCZO-TURYSTYCZNA

WIELKOPOLSKA-BERLIN

Pierwszy dzień wycieczki

4 maja, o godz. 7:00 – rano zebraliśmy się przed naszą szkołą, pożegnaliśmy się z rodzicami i wyruszyliśmy w drogę. Po południu dojechaliśmy do Świebodzina. Zatrzymaliśmy się tam, by podziwiać drugi co do wielkości pomnik na świecie - monument Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, który ma wysokość 36 m i jest tylko o 2 m niższy od pierwowzoru, znajdującego się w Rio de Janeiro.

Następnie dotarliśmy do Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego, gdzie czekał na nas przewodnik. Pierwszym etapem wycieczki było zwiedzanie muzeum, w którym zobaczyliśmy różne rodzaje zabytkowej broni, akcesoria którymi posługiwali się żołnierze w czasie II Wojny Światowej oraz zapoznaliśmy się z planami fortyfikacji. Potem poszliśmy zwiedzać teren umocnień. Zaczęliśmy od „zębów smoka”, czyli betonowych kolców, których zadaniem było zatrzymanie czołgu poprzez uszkodzenie gąsienic. Następnie weszliśmy do Panzerwerka 717. Jest to jedyna naziemna część bunkrów, która zachowała się do dziś w 100%. Potem zeszliśmy 30 m w dół, gdzie znajdowały się tory podziemnej kolejki, którą transportowana była dawniej żywność i amunicja. Każdy z nas miał szansę przejechać się napędzaną ręcznie drezyną. Trzeba przyznać, że pokonanie nawet odległości kilkunastu metrów jest męczące. Kolejnym punktem był podziemny dworzec kolejki wąskotorowej, do której musieliśmy przejść tunelem o długości ok. 1 km. Drugie tyle trzeba było pokonać, aby dostać się do Panzerwerka 716, gdzie wyszliśmy z podziemi. Pasem "zębów smoka" doszliśmy do punktu początkowego. Bunkry ciągną się przez około 32-35 km. Jest to jeden z największych kompleksów podziemnych fortyfikacji na świecie.

Wieczorem dojechaliśmy do Łagowa, gdzie był zlokalizowany nasz hotel. Warto wspomnieć, że warunki oraz posiłki były znakomite, a okolica przepiękna. Po kolacji poszliśmy nad jezioro, nad którym udało się nam zrobić mnóstwo fantastycznych zdjęć. Po spacerze mieliśmy czas wolny, który

wykorzystaliśmy zwiedzając ośrodek. Dzień ten był bardzo ciekawy, ale niestety dość męczący. Myślę, że nikt się nie nudził.

Igor Trojanowski klasa II gimnazjum

Drugi dzień wycieczki

Naszym głównym punktem programu **drugiego** dnia był Berlin. W stolicy Niemiec zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc. Najbardziej zapadł mi w pamięci Mur Berliński. Był to pięciometrowy, betonowy mur, który odgradzał Berlin wschodni od zachodniego. Osoby, które próbowały przedostać się do zachodniej części, pokonując go, ryzykowały śmiercią. Po zjednoczeniu się Niemiec w 1989 roku mur został zburzony i Berlin stał się dostępny dla wszystkich jego mieszkańców. W chwili obecnej zachowane są szczątkowe jego fragmenty, które przypominają o czasach niewoli. Innymi charakterystycznymi punktami godnymi zobaczenia w stolicy Niemiec są: Brama Brandenburska, Reichstag i Aleja Unter den Linden. Podczas naszej wycieczki mieliśmy okazję je zobaczyć. Aleja Unter den Linden jest główną ulicą Berlina. W centralnym jej punkcie znajduje się Brama Brandenburska. W niedalekiej odległości od niej znajduje się Reichstag, czyli parlament Niemiec. Uważam, że będąc w Berlinie, trzeba te miejsca koniecznie zobaczyć.

Dzień, w którym zobaczyliśmy te zabytki, był, według mnie, najciekawszym z naszej wycieczki. Mam nadzieję, że następnym razem, będąc w Berlinie, zobaczymy również Stadion Olimpijski, czyli najważniejszy obiekt sportowy w Niemczech.

Aleksander Świtkowski klasa I gimnazjum

Trzeci dzień wycieczki

Trzeci dzień naszej wycieczki był przede wszystkim dniem transferowym – zmienialiśmy miejsce zakwaterowania. Rano wyjechaliśmy z Łagowa.

Pierwszym punktem naszego programu było pocysterskie opactwo Paradyż, położone w miejscowości Gościkowo, niedaleko Świebodzina. W tym niezwykle ciekawym miejscu, będącym perłą barokowej architektury na mapie Polski, mieści się obecnie Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.

Następnie opuściliśmy Ziemię Lubuską i nasze kroki skierowaliśmy do bardzo osobliwego miejsca – Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie. To właśnie tu, rodzina tego wybitnego pisarza i podróżnika, zgromadziła ogromną ilość przedmiotów związanych z jego osobą: od wszystkich wydawnictw jego książek, aż po różne eksponaty ze wszystkich stron świata.

Będąc w Wielkopolsce, nie mogliśmy nie zobaczyć jej stolicy – Poznania, który był naszym kolejnym celem. Nawiązując do jednego z aspektów naszej wycieczki – początków państwa polskiego, zwiedziliśmy gotycką katedrę, gdzie spoczywają szczątki dwóch pierwszych władców Polski – Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Później opuściliśmy Ostrów Tumski i przekraczając Wartę, wkroczyliśmy na Stare Miasto. Tam miała miejsce gra miejska, polegająca na zwiedzeniu miasta i rozwiązaniu zagadek z nim związanych. Widzieliśmy m. in. renesansowy ratusz ze słynnymi koziołkami, rynek, zamek i barokowy kościół farny.

Po wizycie w Poznaniu znowu przekroczyliśmy granicę województwa – wjechaliśmy na Kujawy. Tam, we wczasowej miejscowości Przyjezierze, spędziliśmy noc.

Piotr Mazowiecki, kl. II gimnazjum

Czwarty dzień wycieczki

Czwarty dzień rozpoczął się wizytą w Gnieźnie. Zwiedzaliśmy tam Bazylikę Archikatedralną pod wezwaniem NMP. Mieliśmy okazję zobaczyć tam zabytkowe Drzwi Gnieźnieńskie. Przedstawiają one historię życia i męczeńskiej śmierci Św. Wojciecha. Następnie wybraliśmy się na Stare Miasto. Potem byliśmy w Muzeum Początków Państwa Polskiego. Tam dowiedzieliśmy się, jaka

jest historia naszego kraju. Po emocjach doznanych w pierwszej stolicy Polski pojechaliśmy autokarem na Ostrów Lednicki. Tam na wyspie zobaczyliśmy pozostałości grodu. Na sam koniec dnia byliśmy w Trzemesznie, w którym urodził się jeden z patronów naszej szkoły – Jędrzej Moraczewski.

Michalina Kawalec klasa VI

Piąty dzień wycieczki

Piątek był ostatnim dniem naszej wycieczki. O godzinie 8:30 wyjechaliśmy z ośrodka w Przyjezierzu do naszych domów. Po drodze zwiedziliśmy rotundę św. Prokopa w Strzelnie, zbudowaną w stylu romańskim oraz Kościół Świętej Trójcy i Najświętszej Marii Panny, ufundowany przez norbertanki. Elementem wyróżniającym ten budynek są kamienne, rzeźbione kolumny, które mają około 800 lat i stanowią unikat w skali europejskiej. Następnie odwiedziliśmy Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, wystawę nazwaną „Polskie Pompeje”, na której mogliśmy zobaczyć wykopane przez archeologów starożytne gliniane naczynia, zabawki, narzędzia i rekonstrukcje pierwszych domów oraz ich wnętrza. W drodze do domu z okien autokaru mieliśmy okazję obejrzeć Mysią Wieżę w Kruszwicy.

Zofia Świstak klasa VI